

KOMENTARZ DO PRAWA I PRZYRZECZENIA HARCERSKIEGO

ks. Jan Mauersberger

WSTĘP

Mam być wojownikiem i budowniczym Polski Odrodzonej. Świat zmagają się w walce o najwyższe wartości duchowe. Materializm okazał się zacięciem i barbarzyństwem. Zepsucie obyczajów, kult siły fizycznej i gwałtu, deptanie wszelkiego prawa i wolności człowieka są konsekwencjami tego światopoglądu.

Natomiast prawdziwe chrześcijaństwo zawiera w sobie zawsze nowe i twórcze pierwiastki życia osobistego i społecznego.

Realizowane konsekwentnie z życia ideały człowieka: wolności i pełni życia osobistego, sprawiedliwości społecznej i kooperacji wszystkich w duchu braterstwa i miłości bliźniego.

Polska zawsze stała na straży ideałów wolności i braterstwa.

Zwane ją przedmurzem chrześcijaństwa. Zgodnie z tradycją i charakterem narodowym.

Polska ma być pionierem w kształtowaniu nowego człowieka i społeczności.

Dzisiejsze warunki życia wymagają zdecydowanej postawy. Mam walczyć o moje ideały.

Jestem na służbie. Zawsze czujny. Zwarty w sobie. Gotów na wszystko.

I

Bóg jest dla mnie źródłem wszelkiego dobra i siły. W mojej wewnętrznej pracy sięgam do źródeł chrześcijaństwa.

Żyję w obliczu Boga, złączony jak najściślej z Chrystusem - jak gałąź z winoroślą, jak komórka w organizmie.

Z życia Kościoła i modlitwy z sakramentów czerpię Boskie życie dla duszy, aby je dawać innym, szerząc wokół siebie Królestwo prawdy i dobra.

Jestem na służbie Bogu, który jest Duchem najwyższym. Rozwijam się duchowo i doskonale. Całym życiem pełnię wolę mojego Pana.

Prawo Boże nakazuje miłować Ojczyznę ponad wszystko w świecie.

Widzę w dziejach Polski myśl Bożą. Wierzę w powołanie mojego narodu do współpracy w wielkim dziele odrodzenia ludzkości w prawdzie i miłości Chrystusowej.

Z Ojczyzną moją jestem nierozdzielnie związany, jak dziecko z matką, jak członek żywego organizmu.

Jestem sługą Polski. Dla jej dobra powinienem radośnie i bezinteresownie poświęcić wszystko co posiadam: moje trudy i prace, w razie

potrzeby życia.

Z tradycji polskiej wezmę ducha najprzedniejszego: świętych i wyznawców, rycerzy i męczenników, wieszczów słowa i cichych a nieustrudzonych pracowników społecznych.

Ich duch będzie mnie żywił. Skrzepi moją wolę i męstwo. Wyrwie mnie z egoizmu i małostki. Wielka sprawa żąda wyrzeczenia i bohaterstwa skupienia wszystkich sił i nieustannej pracy nad sobą.

Jestem na służbie Boga i Polski. Jeśli Bóg jest ze mną, ktoś może mnie złamać i zwyciężyć. Ani przesładowanie, ani ucisk, ani śmierć nie sprowadzi mnie z drogi obowiązku. Moja moc płynie z wiary i z modlitwy.

II.

Nie rzucam słowa na wiatr. Umiem milczeć. Umiem cierpieć. Słowo moje jest pewne. Uczciwe. Proste. Na straży mojego słowa stoi honor Polaka.

III.

Jestem na służbie najwyższego dobra. Idę przez życie dobrze czyniąc. Współdziałam w tworzeniu zdrowej szlachetnej wspólnoty między ludźmi - w mojej rodzinie, warsztacie pracy, w społeczeństwie, wszędzie, dokąd sięga mój wpływ. Zapoznaje się i popieram ideę spółdzielczości gdyż zmierza ona do ~~prawdziwej~~ sprawiedliwej odbudowy życia społecznego i gospodarczego. Łączę, buduję, dąwgam, podnoszę, ratuję moich bliźnich. Dobrem zwyciężam zło.

Jestem pożyteczny. Nie marnuję sił i czasu na jałową krytykę, próżne słowa i bezmyślne lub niezdrowe rozgrywki.

Każdą pracę wypełniam sumiennie w duchu służby. Pracuję z zamiłowaniem i umiejętnością. Przez pracę zwiększam dobre w mojej Ojczyźnie i na świecie.

IV.

Jestem związany z ludźmi przykazaniem miłości Boga i bliźniego. Jestem członkiem społeczności, żywego organizmu Chrystusa. Korzystam z pracy ducha i myśli, z trudu i wysiłku innych. Mam życzliwość dla ludzi, widzę w nich obraz Syna Bożego. Często zniekształcony i ciemny, zawsze godny szacunku.

○ Nienawidzę wszelkiej niesprawiedliwości, gwałtu, obłudy, kłamstwa i wszelkiego barbarzyństwa, które niszczą na świecie Królestwo Boże. Walczę ze złem. Gotów jestem podać rękę wszystkim ludziom dobrej woli. Najbliżsi mi są ci, którzy służą Bogu i Ojczyźnie. Łączy mnie z nim braterstwo ducha. Jeden mamy cel ducha - odrodzenie Polski i ludzkości.

Jedną drogą idziemy: drogą prawości i służby, drogą poświęcenia i
męstwa.

V.

Duch rycerski kryje się w najgłębszych pokładach duszy Polaka.
Ożywia dzieje narodu bezprzykładnym bohaterstwem i szlachetnym
pięknem.

Duch Świętego Jerzego, rycerza Chrystusowego bez zmały, woła mnie
do walki o sprawiedliwość i ^{dobro} ~~wisłość~~ na świecie.

Mam być narzędziem Boga. Bezinteresownym sługą sprawy. Obróncą
bezbrennych i ucisnionych.

Mam stać na straży honoru Polski. Obca mi jest wszelka podłość
i krętactwo. Nie ugnę się wobec przemocy. Nie sprowadzi mnie z drogi
ani groźba, ani żądza sławy ani zysk.

VI.

Przez wiarę jestem w łączności z Bogiem, nieskończonym, wiekiistym.
Jestem częścią wszechświata. Widzę w przyrodzie twórcze i potężne
dzieło Boże



archiwum